

# „Nasz orzeł jest biały czy złoty?” O sporach wokół upamiętnienia i promocji Księstwa Cieszyńskiego

## “Is Our Eagle White or Golden?” Some Thoughts on Disputes over Commemoration and Promotion of the Duchy of Cieszyn

### Abstract

The article is focused on the discussion accompanying the reconstruction of the flag of the Duchy of Cieszyn. According to the plan of the initiators of the mentioned project, this act should help to create a touristic brand called “Duchy of Cieszyn”. The flag was supposed to help in the process of promoting the Cieszyn Silesia as an attractive touristic region. A couple of days after the flag was presented, the authors of the idea had to face the accusation that they supported the Silesian separatist tendencies which are associated with the Silesian Autonomy Movement [Ruch Autonomii Śląska – RAŚ]. The article presents the arguments of both sides: the critics and initiators of the reconstructed flag. It tries to show the sources of the disputes and narrations of each of the opponents. In the middle of these arguments there are different points of view on the region and its past. They are linked with the different identity and experience of the regional past. The article also focuses e.g., on tensions between identities built around the categories of Cieszyn Silesia and Podbeskidzie which is the unofficial name of the area on the borderland between the historical regions of Lesser Poland [Małopolska] and Cieszyn Silesia. Essentially, the identity of the inhabitants of Podbeskidzie has started to develop after World War II. On the one hand it is linked with the process of cultural forgetting, on the other hand the inhabitants have various experiences of the past. The article also tries to present the opinions of a couple of representants of the Polish minority in Zaolzie [Trans-Olza] in the Czech Republic regarding the reconstruction of the Duchy of Cieszyn flag. In general, the article focuses on conflicts of memory as well as tensions between local / regional and national perspectives.

**Keywords:** Cieszyn Silesia, identity, conflicts of memory, community of memory, borderland

## Wprowadzenie

Prezentowany artykuł składa się z kilku części. Pierwszą z nich stanowi opis przedsięwzięcia, jakim była rekonstrukcja flagi Księstwa Cieszyńskiego. W kolejnej części przytoczone są krytyczne głosy pod adresem osób realizujących prezentowaną inicjatywę – są to głównie wypowiedzi odzwierciedlające polską perspektywę na temat Śląska Cieszyńskiego. W tym kontekście poświęcono nieco więcej miejsca wypowiedziom przedstawicieli mniejszości polskiej na Zaolziu, dla której wspomniany polski dyskurs o ziemi cieszyńskiej jest ważnym elementem jej trwania. *Część Śląsk Cieszyński vs. Podbeskidzie?* mówi o współwystępujących obok siebie tożsamościach. Pierwsza z nich budowana jest wokół pamięci przeszłości czy świadomości odrębnych elementów kultury Śląska Cieszyńskiego, druga wiąże się z kategorią obszaru Podbeskidzia, która rozwijana była w drugiej połowie XX wieku, szczególnie w okolicach Bielska-Białej i sąsiadujących z nim gmin, leżących zarówno w granicach historycznych Śląska Cieszyńskiego, jak i Małopolski. Pojawienie się flagi Księstwa Cieszyńskiego spowodowało, że na krótką chwilę medialnie widoczne stały się dwie opcje tożsamościowe oraz stojące za nimi strategie pamiętania i zapominania przeszłości. W ostatniej części artykułu opisano działania, jakie podjęły osoby rekonstruujące flagę w chwili, gdy spotkały się ze słowami krytyki, oraz opinie przedstawicieli mniejszości polskiej związanych z inicjatywą Fundacji Volens. Na wstępie warto przybliżyć kilka informacji dotyczących Śląska Cieszyńskiego.

\*

Śląsk Cieszyński jest najbardziej wysuniętą na południowy wschód częścią Śląska, usytuowaną między Małopolską, słowackimi Kysucami, Morawami oraz obszarem, który od wojen śląskich w XVIII wieku tworzył Śląsk pruski. Ten niewielki region jest przedzielony polsko-czeską granicą państwową (zachodnia część znajduje się w Republice Czeskiej, wschodnia w Polsce), a jego obszar pokrywa się w znacznej mierze z granicami Księstwa Cieszyńskiego (1290–1918). Trudno określić, kiedy termin Śląsk Cieszyński zaczął być powszechnie używany. Z pewnością pojawił się on w publikacji autorstwa Wojciecha Szukiewicza zatytułowanej *Śląsk Cieszyński*, która została wydana we Lwowie w 1893 roku (kilka lat później – w roku 1901 – został opublikowany we Lwowie *Przewodnik po Śląsku Cieszyńskim wraz z opisem topograficzno-etnograficznym i szkicem dziejów Księstwa Cieszyńskiego* ks. Antoniego Macoszka). Niemniej już w pierwszych dekadach istnienia wspomnianego księstwa jego władcy starali się być politycznie bliżej czeskich władców, czego przykładem może być fakt, że Kazimierz I cieszyński w 1327 roku oddał hołd lenny Janowi Luksemburskiemu, wiążąc losy cieszyńskiej ziemi z Koroną św. Wacława, jego siostra zaś, Wiola Elżbieta, w 1305 roku wyszła za mąż za króla Czech i Polski Wacława III. Po wygaśnięciu cieszyńskiej dynastii książąt piastowskich (1653) jego tytularnymi sukcesorami zostali królowie

Czech. W tym czasie byli nimi Habsburgowie, którzy panowali na tym terenie aż do zakończenia I wojny światowej. W momencie powstania Austro-Węgier w 1867 roku Księstwo Cieszyńskie było już w trakcie procesu upowszechniania się koncepcji narodu, w ramach którego o tożsamość jego mieszkańców współzawodniczyli polscy oraz czescy budziciele narodowi, jak również niemieccy działacze polityczni (na marginesie tych działań pojawiała się również koncepcja narodu śląskiego). Po zakończeniu I wojny światowej obszar Śląska Cieszyńskiego stał się przedmiotem konfliktu między Polską i Czechosłowacją. Decyzją Rady Ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 roku region został przedzielony granicą państwową, której przebieg nie zadowalał do końca żadnej ze stron sporu. Źródłem trwającego napięcia była między innymi kwestia Zaolzia (termin oddający polską perspektywę), czyli gmin, które znalazły się w granicach Czechosłowacji, a które według spisów ludności z 1910 roku były zamieszkane w większości przez Polaków (Zaolzie odnosi się również do nazwy przysiółków dwóch miejscowości Śląska Cieszyńskiego – Istebnej i znajdującej się w granicach państwa czeskiego Wędryni). W 1938 roku polskie władze, wykorzystując niekorzystną sytuację Czechów na arenie międzynarodowej, zmusiły rząd czechosłowacki do przekazania Zaolzia Polsce, co nastąpiło 2 października. Wybuch II wojny światowej to czas, kiedy Śląsk Cieszyński, z wyjątkiem powiatu frydeckiego, został wcielony do III Rzeszy. Po zakończeniu okupacji wrócono do kształtu granic sprzed 2 października 1938 roku (Borák, Gawrecki 1992; Krtička, Nowak, Siwek 2015: 253–259), które obowiązują do dziś. Zgodnie ze wstępnymi wynikami ostatniego czeskiego spisu ludności z 2021 roku obszar Zaolzia, będącego częścią Republiki Czeskiej, zamieszkuje 18 378 osób deklarujących narodowość polską oraz około 10 000 osób, które równocześnie deklarują inną narodowość (Szcotka 2022).

Ta bardzo skrócona charakterystyka regionu ukazuje go jako pograniczny obszar, który w XX wieku kilkakrotnie zmieniał przynależność państwową. Począwszy od powstania Austro-Węgier do czasów współczesnych był świadkiem napływu ludności z innych regionów, poszukującej zatrudnienia w przemyśle. Można przypuszczać, że taki stan rzeczy powoduje, że historia, dziedzictwo, zachodzące procesy czy postaci związane ze Śląskiem Cieszyńskim są odmiennie pamiętane, interpretowane i oceniane. Odsyłać to może do zagadnienia sporów związanych z tym, kto, co i jak pamięta, co z przeszłości uznaje się za „swoje” i z czym się identyfikuje. Powstające w ten sposób konflikty pamięci odsłaniają jednocześnie linie podziałów światopoglądowych, politycznych, klasowych, tożsamościowych istniejących na poziomie społeczności lokalnych, regionu, państwa czy w skali międzynarodowej (Forecki 2014: 194). Stoją za nimi odmienne doświadczenia, a dokładniej porządki interpretacyjne, w ramach których – jak ujmuje to Hayden White – przeszłość jest zawsze postrzegana i opisywana z pozycji jakiejś ideologicznie uwarunkowanej perspektywy (White 2005: 227). Parafrazując słowa Lecha Nijakowskiego, można powiedzieć, że konflikty pamięci są skorelowane

z konfliktami toczącymi się w imię uznania odmienności doświadczeń oraz powiązanych z nimi tożsamości (Nijakowski 2008: 51).

O odmiennych interpretacjach przeszłości z przyczyn światopoglądowych, wyznaniowych, narodowych/etnicznych, ale także regionalnych, można dowiedzieć się, kiedy lokalni, regionalni bądź ponadregionalni aktorzy społeczni – zarówno zbiorowi (stowarzyszenia, instytucje samorządowe, instytucje państwowe), jak i indywidualni – podejmują działania mieszczące się w obrębie polityki historycznej. Przez tę ostatnią kategorię rozumie się zwykle świadome i nieświadome oraz mniej lub bardziej intencjonalne działania mające doprowadzić do ugruntowania i wzmocnienia pamięci zbiorowej bądź do jej zmiany (Nijakowski 2008). Ograniczając się do skali lokalnej czy regionalnej, tak rozumianą politykę historyczną można postrzegać jako praktykę wpływania na sposób postrzegania przez mieszkańców regionu czy poszczególnych miejscowości własnej przeszłości, a także tworzyć oraz umacniać w nich poczucie wspólnoty i identyfikacji z miejscem zamieszkania (Skoczylas 2015).

Śląsk Cieszyński – ograniczając się tylko do dwóch pierwszych dekad XXI wieku – był wielokrotnie świadkiem sporów zogniskowanych wokół tego, kto i co ma/może być upamiętniane. Wspomnieć tutaj można o kilku z nich, które zostały poddane opisowi i refleksji naukowej. Jeden ze sporów wyniknął w 2006 roku i dotyczył kwestii, czy w sali Rady Miejskiej cieszyńskiego ratusza powinien znajdować się portret cesarza Franciszka Józefa I (zob. Studnicki 2015a: 443–444). Inny spór towarzyszył odbudowie cieszyńskiego Pomnika ku Czci Legionistów Śląskich Poległych za Polskę (tzw. „cieszyńska Nike” lub „Śląaczka”) w 2008 roku czy odsłonięcia w 2010 roku w Czeskim Cieszynie monumentu upamiętniającego pierwszego prezydenta Czechosłowacji Tomáša Garrigue Masaryka (Studnicki 2015a: 367–381). W 2012 roku szeroko dyskutowana była kwestia pojawienia się w miejscowości Bystrzyca (czes. Bystřice nad Olší) na górze Polednia (czes. Polední) obelisku upamiętniającego Josefa Šnejdárka, który dowodził czeskimi legionami w wojnie polsko-czechosłowackiej w roku 1919 (Studnicki 2015a: 381–416; zob. też Studnicki 2015b). Wspomnieć też można o głosach niezadowolenia, kiedy to w 2020 roku przed budynkiem Muzeum Těšínska w Czeskim Cieszynie pojawiła się replika słupa granicznego, która upamiętniała 100. rocznicę wytyczenia granicy między Czechosłowacją i Polską na Śląsku Cieszyńskim oraz powstania wspomnianego miasta (Kajfosz 2021; Zenderowski 2021).

Wspomniane przykłady wskazują na istnienie konkurujących ze sobą – na przykład o symboliczną obecność w jakiejś ważnej ze społecznego punktu widzenia przestrzeni bądź będących w relacji z nią sposobach interpretacji przeszłości – wspólnot pamięci. Wspomniana kategoria odsyła do społeczności, które są określane przez więź łączącą jej członków, jak również podobne sposoby pamiętania przeszłości, przekonania jej członków o wyjątkowości własnych doświadczeń w relacji do innych grup. Wiąże się z tym postrzeganie społeczności na wzór enklawy osób o określonym stosunku do własnej przeszłości (Assmann

2008: 46–47). Większość z przywołanych zdarzeń ukazała istnienie konkurujących ze sobą czeskich i polskich perspektyw związanych z przeszłością Śląska Cieszyńskiego. Każda z nich, zgodnie ze swoją wewnętrzną logiką, dokonywała własnych upamiętnień, jak również organizowała argumentację w toczących się sporach. Odmienny charakter miał spór o portret Franciszka Józefa I, ponieważ odsyłał do napięcia między tym, co upamiętniać chcą mieszkańcy regionu, a tym, czego z perspektywy „centrum” czy polskiego dyskursu narodowego raczej nie powinno się czynić. W tę ostatnią perspektywę wpisują się, stanowiące przedmiot niniejszego opisu i analizy, spór oraz kontrowersje, które pojawiły się w związku z rekonstrukcją flagi Księstwa Cieszyńskiego. Towarzyszące pojawieniu się flagi dyskusje odsyłają do potencjalnego napięcia między wymiarem lokalnym/regionalnym a ponadregionalnym – narodowym – w obrębie których powstają odmienne narracje i interpretacje przeszłości, a także postuluje się, co warto pamiętać bądź pominąć. Dotyczy to również odmiennego postrzegania przeszłości przez mieszkańców sąsiadujących regionów, jak również obaw dotyczących tego, co może być zapomniane, pominięte, ale także wyartykułowane.

Przedstawione poniżej wydarzenia i dyskusje można traktować jako studium przypadku będącego przejawem konfliktu pamięci. Pojawienie się flagi Księstwa Cieszyńskiego uruchomiło dyskusję wokół jej potencjalnego znaczenia oraz pytań, komu i jakim interesom może ona służyć. W artykule starano się ukazać sposoby odwoływania się do przeszłości, jej interpretację i instrumentalizację. Wskazano nie tylko odmienne perspektywy postrzegania przeszłości, które niejednokrotnie skorelowane są z wymiarem tożsamościowym czy światopoglądowym osób biorących udział w sporze, ale starano się także uchwycić ich dynamikę. W tym celu przywołano wypowiedzi uczestników dyskusji wokół flagi, które były publikowane głównie na łamach regionalnej prasy i portali informacyjnych. Co prawda ukazują one punkt widzenia zaledwie kilku osób, ale przez fakt posiadanych przez nie kompetencji, usytuowania w miejscowej strukturze społecznej, rozpoznawalność czy pełnione funkcje, postaci te zdolne były do formułowania publicznych wypowiedzi na temat opisywanej inicjatywy, które z jednej strony odzwierciedlają istniejące postawy części mieszkańców regionu, a z drugiej pełnią potencjalną funkcję opiniotwórczą. Niczym gęsty opis (*thick description*) Clifforda Geerta, w połączeniu z krytyczną analizą dyskursu ukazują kontekst toczącej się dyskusji, towarzyszące temu strategie i racjonalizacje.

## Historia rekonstrukcji flagi Księstwa Cieszyńskiego

Na początku listopada 2016 roku jeden z cieszyńskich portali informacyjnych poinformował, że cieszyńska Fundacja Volens, działająca „na rzecz rozwoju szeroko pojętej turystyki (z naciskiem na turystykę świadomą) i promocji Cieszyna oraz

regionu tak zwanego Śląska Cieszyńskiego”<sup>1</sup>, dokonała rekonstrukcji flagi Księstwa Cieszyńskiego. Flaga miała wspierać proces budowania marki bądź produktu turystycznego, jakim miałyby stać się Księstwo Cieszyńskie (Tyrna 2017). Przy tej okazji wywiązała się współpraca z Władysławem Żaganem, założycielem bloga „Księstwo Cieszyńskie” (przemianowanym w 2017 roku na „Principatus Tesch-nensis”). Inicjatywę wsparło również kilku miejscowych historyków.

Do rekonstrukcji flagi wykorzystano najstarszą zachowaną chorągiew Księstwa Cieszyńskiego, wykonaną w 1605 roku na zlecenie cieszyńskiego księcia Adama Waclawa, kiedy ten został mianowany dowódcą wojsk śląskich. Flaga wykonana z niebieskiego atlasu (o wymiarach 160 × 240 cm), na którym namalowano farbą w złotym kolorze orła Księstwa Cieszyńskiego, znajduje się w zbiorach Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie (MC/H/00463). Rekonstrukcję flagi konsultowano z mieszkającym od kilku lat w Górkach Wielkich (koło Skoczowa) heraldykiem i weksylogiem Alfredem Znamierowskim (1940–2019), który był autorem publikacji poświęconych tej tematyce (*Pieczczę i herby Śląska Cieszyńskiego*, Cieszyn 2011; *Heraldyka i weksylologia*, Warszawa 2017). Heraldyk projektował flagi samorządowe oraz herby poszczególnych miejscowości w Polsce, na przykład w 2011 roku zmodyfikował herb Strumienia, a w roku 2017 miał uczynić podobnie z miejskim herbem Cieszyna (Blokesz-Bacza 2011; Znamierowski 2017; jot-Drużycki 2019).

Oficjalna prezentacja zrekonstruowanej flagi Księstwa Cieszyńskiego odbyła się 1 listopada 2016 roku<sup>2</sup>, dzień później zaś jej egzemplarze zostały przekazane samorządowcom oraz dyrektorom kilkunastu instytucji po obu stronach Olzy (Koźdoń 2016: 5). Kilka dni później można było je zobaczyć między innymi na budynkach Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie, Cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Dom Narodowy”. Flaga zawisała również na Wieży Piastowskiej, ważnej symbolicznie i stanowiącej atrakcję turystyczną Cieszyna budowli, będącej pozostałością po gotycko-renesansowym zamku, który stanowił siedzibę piastowskiej dynastii książąt cieszyńskich (1291–1653). W ciągu kolejnych tygodni wspomniane flagi pojawiły się również w innych częściach Śląska Cieszyńskiego,

<sup>1</sup> *Fundacja Volens*, <https://fundacijavolens.pl> (dostęp: 23.01.2022).

<sup>2</sup> Wspomniana data związana jest z wydarzeniami, które miały miejsce w Cieszynie w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 r. Wówczas doszło do udanego przewrotu polskich oficerów i żołnierzy, który zakończył się rozbrojeniem żołnierzy austriackich oraz likwidacją administracji austriackiej w Cieszynie. Ta ostatnia podporządkowała się (1 listopada) Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego, reprezentującej interesy miejscowej ludności polskiej, która została powołana kilkanaście dni wcześniej, 19 października 1918 r. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego deklarowała włączenie Śląska Cieszyńskiego w granice mającego powstać Państwa Polskiego (zob. Nowak 2010: 228–230). Jednocześnie na dzień 1 listopada przypada uroczystość Wszystkich Świętych, rzymskokatolickie święto, które w wielu regionach – głównie Polski – ma szczególne znaczenie dla katolików, co znajdowało odzwierciedlenie również w praktykach, wierzeniach ludowych związanych z tą datą na Śląsku Cieszyńskim (zob. Kiereś 2007: 226–229). Fakt ten mógł wpłynąć na kameralny charakter promocji flagi Księstwa Cieszyńskiego, ograniczający się do komunikatu medialnego.

w tym w Beskidzie Śląskim, budząc swoją obecnością zdziwienie, niepokój oraz niezadowolenie niektórych osób, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Dla osób związanych z Fundacją Volens pomysł rekonstrukcji flagi i promocji znaku turystycznego, jakim miało być „Księstwo Cieszyńskie”, przedstawiany był i jest jako „pokłon oddany tradycji” oraz uhonorowanie historii „państwka manifestującego swoją odrębność pomiędzy czterema regionalnymi mocarstwami: Austrią, Prusami, Czechami i Polską” (OX.pl 2016). Podjętą inicjatywę przedstawiano nie tylko w kategoriach chwytu marketingowego, w którym przeszłość, traktowana z przymrużeniem oka, „pracuje” w polu turystyki, ale także jako część polityki tożsamości ujmowanej w kategoriach obowiązku i edukacji, czemu dał wyraz jeden z zacytowanych przez Witolda Koźdonia działaczy Fundacji:

Obecność flagi [...] przyczyni się do zwiększenia poczucia tożsamości i regionalnej dumy pośród mieszkańców. Współczesny Śląsk Cieszyński to nie tylko wspaniali, twórczy ludzie, urokliwe tereny i mnóstwo atrakcji historycznych oraz krajoznawczych. To również region będący bezpośrednim spadkobiercą 628-letniej historii Księstwa Cieszyńskiego. Świadomość istnienia tego odrębnego i integralnego tworu jest zarówno w Polsce, jak i w Czechach niewielka. Jeśli my nie przypomnimy o naszej tradycji i tożsamości, nie zrobi za nas tego nikt (Koźdoń 2016: 5).

W innej wypowiedzi pośrednio zwrócono uwagę na rozdział między perspektywą centrum a peryferyjnymi, pogranicznymi regionami, w stosunku do których stosuje się potocznie upraszczające schematy interpretacyjne, które nie pozwalają postrzegać ich jako całości posiadających własną przeszłość i specyfikę kulturową, mimo dzielącej je granicy państwowej. Obecność tej ostatniej w ciągu ostatnich dziesięcioleci, jak ująłby to zapewne antropolog Jan Kajfosz, stała się czymś „naturalnym”, w czym pomógł proces kolonizacji przeszłości przez obecne w tym regionie państwa narodowe (Kajfosz 2021: 84–85). Tym samym to, co znajduje się po którejś ze stron polsko-czeskiej granicy, zostaje zidentyfikowane, jako „typowo” polskie lub czeskie, mimo iż niejednokrotnie jest wspólne obu stronom. W intencji pomysłodawców rekonstrukcji flagi proponowany produkt turystyczny miałby edukować miejscowych i osoby z innych części Polski bądź Czech. A oto jak o potrzebie „modyfikacji” potocznego spojrzenia na ten region mówi w rozmowie z dziennikarzem Onetu jeden z inicjatorów tego pomysłu – Mariusz Chybiorz z Fundacji Volens:

Po pierwsze brak wiedzy i zainteresowania obszarem historycznego Księstwa Cieszyńskiego wśród mieszkańców naszego kraju. Historia widziana z „perspektywy Warszawy” pomija istnienie takiego bytu. Zamazywanie pamięci powodować będzie to, że przyjeżdżający do nas goście z Krakowa, Warszawy czy Wrocławia, na pytanie: z czym kojarzy wam się Cieszyn? Będą odpowiadać: z czeskim piwem (Pawlik 2016).

Na wymiar edukacyjny i tożsamościowy zwrócił uwagę również Michael Morys-Twarowski, historyk, autor licznych prac naukowych i popularnonaukowych poświęconych Śląskowi Cieszyńskiemu, który wspierał pomysł rekonstrukcji flagi Księstwa Cieszyńskiego. Zauważył, że obok wiedzy dotyczącej przeszłości regionu

popularyzowanej przez historyków i regionalistów w podkreślaniu i podtrzymywaniu jego specyfiki oraz tożsamości (także jego mieszkańców) powinno się również wykorzystywać inne, łatwo rozpoznawalne i zapamiętywane formy przekazu. Jego zdaniem flaga Księstwa Cieszyńskiego spełnia ten warunek:

Dzisiaj Księstwo Cieszyńskie to nie tylko pewien byt z minionych czasów, ale ważny element tożsamości mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Przypominać o nim powinny nie tylko prace historyków, lecz także elementy wizualne. Pomysł wyeksponowania flagi Księstwa Cieszyńskiego wpisuje się znakomicie w tę formułę, a jednocześnie może stanowić pewnego rodzaju znak rozpoznawczy naszej „małej ojczyzny” na turystycznej mapie Europy (OX.pl 2016).

## Głosy krytyki

Inicjatywa, jaką była rekonstrukcja flagi oraz stworzenie produktu (marki) turystycznej regionu kojarzonego z Księstwem Cieszyńskim, nie została przyjęta z entuzjazmem przez wszystkich. Niektóre osoby wyraziły wobec tego przedsięwzięcia podejrzliwość i krytykę, o czym świadczą opinie i artykuły, jakie pojawiły się w tradycyjnych i cyfrowych mediach: *Kogo mierzi Księstwo Cieszyńskie. W poszukiwaniu istoty bycia „stela”* (jot-Drużycki 2017a) czy *Flaga Księstwa Cieszyńskiego budzi kontrowersje* (Pawlik 2016).

Jednym z pierwszych, który wyraził swój głos krytyczny wobec inicjatywy Fundacji Volens, był Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie. Opublikował on swoją krytykę na łamach „Głos Ludu”, gazety wydawanej w Czeskim Cieszynie, stanowiącej organ prasowy mniejszości polskiej w Republice Czeskiej. Wypowiedź szefa cieszyńskiej instytucji kultury jest upublicznią treścią maila, który został wysłany do redakcji gazety. Autor wyraża w nim sceptyczny i podejrzliwy stosunek do idei rekonstrukcji flagi Księstwa Cieszyńskiego. Zdaniem Szelonga jego niepokój wyrasta z krytycznej oceny działań jednego z inicjatorów opisywanego przedsięwzięcia:

Rzecz wygląda niewinnie, bo wedle zapewnień inicjatorów ma jedynie wspomóc proces tworzenia „produktu turystycznego”. Jeśli jednak przyjrzeć się blogowi Władysława Żagana, który współpracował przy odtwarzaniu sztandaru, a jednocześnie należy do najzarliwszych promotorów tradycji Księstwa Cieszyńskiego, sprawa już tak niewinnie nie wygląda. [...]. Teksty W. Żagana przesycone są bowiem nie tylko miłością do „małej ojczyzny”, ale i nieskrywaną niechęcią do Polski, traktowanej niemal jak państwo zaborcze (Kozdoń 2016: 5).

By podeprzeć swoją argumentację, przytacza fragmenty tekstów publikowanych na blogu prowadzonym przez Władysława Żagana:

W polskiej świadomości narodowej owszem, zabory są istotne i wpisują się w ideę narodu uciemionego przez sąsiadów, ale dla Księstwa Cieszyńskiego to obca ideologia. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie i uznać, że Księstwo Cieszyńskie uczestniczyło w rozbiórce Polski, co z punktu widzenia jego historii i położenia jest twierdzeniem prawdziwym. Dla nas Cesarz



Franciszek Józef jawi się jako dobrotliwy starzec, na przekór powszechnie przyjętej postawie mówiącej o tyranicznym zaborcy odbierającym Polakom prawa do istnienia (Koźdoń 2016: 5; por. Żagan 2016a).

Zamazywanie niewygodnych faktów i zapominanie doprowadziło do powstania w 1988 r., a więc u kresu Polski Ludowej, dziwnego tworu pod postacią Pomnika Niepodległości w Cieszynie. Pomnik sam w sobie jest jak najbardziej ważnym elementem w cieszyńskiej historii. Jednak zamieszczona na nim tablica, zawierająca zdanie: „Tym, którzy w 1918 r., po sześciu wiekach oderwania od Macierzy przywrócili Ziemię Cieszyńską Polsce [...]”, budzi mieszane uczucia (Koźdoń 2016: 5; por. Żagan 2016b).

Według Szelonga wypowiedzi jednej z osób promujących markę/produkt turystyczny, Księstwo Cieszyńskie, pozwalają ujmować wspomniane przedsięwzięcie jako narzędzie, które „służy świadomości regionalnej tworzonej w opozycji, a w najlepszym razie obok tożsamości narodowej większości mieszkańców Śląska Cieszyńskiego”. Są one również interpretowane jako „początki budowy ideowego zaplecza dla cieszyńskiego separatyzmu” (Koźdoń 2016: 5). Swoje stanowisko i kolejne, mające je podpieierać argumenty, Szelong przedstawił w innej wypowiedzi, która ukazała się na łamach „Głosu Ludu” w rubryce *Opinie*. I w tym przypadku przytoczono niektóre wypowiedzi umieszczone na blogu Żagana:

Wszystko wskazuje na to, że nadszedł już czas, by powrócić do pierwotnej myśli naszych przodków, dla których to właśnie Księstwo Cieszyńskie, ze swoimi wielowiekowymi tradycjami, wielokulturowością, wieloetnicznością, tolerancją wyznaniową i – co najważniejsze – zgodnym współżyciem kilku narodów, jawiło się jako przysłowiowa „krajna mlekiem i miodem płynąca” (Szelong 2016: 3; por. Żagan 2016b).

W końcu zabór (Księstwa Cieszyńskiego – przyp. KS) trwa niecałe 98 lat, a Polska sama wyrwała się spod jarzma zaborców po prawie 140 latach... Może te analogie dowodzą, że powierzchowny ład europejskich granic jest tylko kolosem na bardzo cienkich glinianych nogach, i że to, do czego się przyzwyczailiśmy, nie musi dotrzeć końca tego stulecia. Przyszłość Europy to małe autonomiczne regiony, a nie wielkie mocarstwa czy unie. Każda unia, o czym mówi historia, kiedyś musi upaść, każdy pakt musi zostać zerwany, bo taka jest już natura Europy. W końcu Europa od zawsze była pełna maleńkich wolnych księstw, republik, a nawet wolnych miast, aktualny stan rzeczy wydaje się w świetle historii dosyć nienaturalnym (Szelong 2016: 3).

Przytoczone fragmenty wypowiedzi opatrzone odpowiednim komentarzem tworzą narrację, która lokuje wspomnianą inicjatywę w określonym porządku świata stworzonym z perspektywy narodowej. Można powiedzieć, parafrazując słowa Michela Foucaulta dotyczące dyskursu (Foucault 2002), że logika dyskursu narodowego, która przejawia się i uobecnia w wypowiedziach dyrektora Książnicy, nie pozostawia samych sobie pewnych wypowiedzi i działań (zarówno tych dawnych, jak i współczesnych). Innymi słowy próbuje je „przechwycić” i „podporządkować”, po to by ostatecznie je skategoryzować i nadać im odpowiednie znaczenie – pozytywne (jeśli są z nim zgodne) lub negatywne (jeśli rozpozna je jako konkurencyjny, potencjalnie lub realnie podważający i zagrażający mu porządek). W przytoczonych wypowiedziach jednego z inicjatorów rekonstrukcji

flagi Szelong dostrzega podobieństwa ze stanowiskiem Ruchu Autonomii Śląskiej (RAŚ), organizacji, która w kręgach narodowych rozpoznana jest jako wroga, głosząca separatyzm i stanowiąca zagrożenia dla integralności państwa i narodu polskiego. W odniesieniu do przytoczonych słów, które mówią o Europie „małych autonomicznych regionów”, Szelong stwierdza: „[...] dalsze komentarze są chyba zbędne. Każdy z czytelników, śledzących procesy zachodzące obecnie na polskim obszarze Górnego Śląska, będzie w stanie bez trudu rozpoznać «w czyją politykę wpisują się» – *nolens volens* – powyższe sformułowania” (Szelong 2016: 3).

Z podejrzliwością jest również traktowana data 1 listopada, kiedy to Fundacja Volens zdecydowała się „pokazać światu «odtworzoną» flagę Księstwa Cieszyńskiego”. Wybór tej daty wydaje się również promować postawy separatyzmu, czemu miały dać wyraz słowa, które pojawiły się na blogu „Księstwo Cieszyńskie” przy okazji obchodów Narodowego Święta Niepodległości w 2015 roku:

[Dla Cieszyna i Księstwa Cieszyńskiego – przyp. G.S.] jest to data drugorzędna, gdyż na tym terenie niepodległość została odzyskana dziesięć dni wcześniej. Odzyskanie niepodległości z 1 listopada 1918 r. przez Księstwo Cieszyńskie, ciągle nie jest brane pod uwagę w oficjalnym nurcie historyków polskich i czeskich. 31 października 1918 r., po przeprowadzonym zamachu w cieszyńskich koszarach wojskowych, władzę w Księstwie Cieszyńskim przejmuje Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, czasem nazywana pierwszym nieformalnym rządem polskim. [...] Warto jednak dodać, że o jej istnieniu, ani o przejęciu władzy w Księstwie, nie wiedziały ani Warszawa, ani garnizony w Galicji, toteż niepodległość ta została odzyskana na własną rękę. Do czasu powiadomienia Warszawy i poszczególnych jednostek, można by nawet mówić o niepodległości Księstwa Cieszyńskiego, które od tej pory nie stanowiło już własności ani Austro-Węgier, ani jeszcze Polski czy Czechosłowacji [...] (za: Szelong 2016: 3).

Powyższe słowa zostały opatrzone przez Szelonga komentarzem:

[...] Klękajcie narody! [...] niektórzy mają [...] złej woli w nadmiarze, skoro z Polski chcą wykluczyć nie tylko Księstwo Cieszyńskie, ale nawet samą Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego. I to na podstawie fragmentów jej czysto technicznego, przejściowego uregulowania wydanego trzy dni po tym, kiedy Rada, mając za sobą poparcie dziesiątków tysięcy cieszyńskich Ślązaków entuzjastycznie wyrażane m.in. podczas wieców w Cieszynie, Boguminie i Orłowej (potem też we Frysztacie i Skoczowie) [chodzi o odbywające się polskie wiece z 27 października 1918 r. – przyp. G.S.] (Szelong 2016: 3).

## Śląsk Cieszyński vs. Podbeskidzie

Jak już wspomniano, krytycznych głosów pod adresem inicjatorów rekonstrukcji flagi Księstwa, którzy rzekomo wzmacniali nastroje separatystyczne, było więcej. W tym miejscu warto przyrzeć się pewnej informacji, która została zamieszczona 2 lutego 2017 roku w internetowym portalu informacyjnym [bielsko.biala.pl](http://bielsko.biala.pl). Jak donosiło to medium, do jego redakcji trafił list czytelnika, w którym wyrażał zdziwienie, że na szczycie Klimczoka w Beskidzie Śląskim (znajdującym się w grani-

cach administracyjnych miasta Bielsko-Biała) znajdująca się tam do tej pory flaga z logo Bielska-Białej została zastąpiona inną – „z herbem Śląska (jakiego używa RAŚ)”, oraz że została dokręcona do masztu „tabliczka w języku śląskim: «Slezské Beskydy»”. Autor listu zauważa, że „w tym miejscu wielu turystów robi sobie zdjęcia, zabierając ze sobą «fałszywy obraz rzeczywistości»” oraz zastanawia się, „czy ktoś celowo zamienił flagę z logo Bielska-Białej na herb Śląska oraz czy nie warto byłoby w tym miejscu postawić tablicy z informacjami historycznymi” – niestety z artykułu nie można się dowiedzieć, jakie miałyby to być informacje. Trzeba podkreślić, że redakcja portalu poinformowała, iż rzeczoną flagą była flaga Księstwa Cieszyńskiego, oraz że napis na wspomnianej tabliczce był w języku czeskim (zob. *Flagę z logo...*). Mimo to opisane wydarzenie uruchomiło pytania, czy wspomniany symbol Śląska Cieszyńskiego powinien się znajdować na Klimczoku, gdzie przebiegają historyczne granice między Śląskiem i Małopolską, oraz czy i w jaki sposób wiedza lub informacje na ten temat powinny być popularyzowane i uobecniane w przestrzeni, czemu dały wyraz słowa Andrzeja Nycza – prezesa Stowarzyszenia „Beskidzki Dom”. (*Zamiana flagi...*). Niemniej reakcja po błędnym rozpoznaniu flagi przez jednego z czytelników portalu bielsko.biala.pl wskazuje, że ma ona wiele wspólnego z logiką, w ramach której Szelong dokonywał oceny rekonstrukcji flagi. Jednocześnie uruchomiona dyskusja odsyła do refleksji nad będącymi we wzajemnej relacji kategoriami zapominania (niepamięci) i pamiętania (pamięci) oraz tożsamości.

W tym miejscu warto powiedzieć, że pomysł rekonstrukcji flagi Księstwa Cieszyńskiego oraz umieszczania jej w różnych miejscach Śląska Cieszyńskiego można traktować jako jedną z praktyk komemoratywnych, stojących po stronie „obowiązku pamiętania” i mierzenia się z zapominaniem. Błędne rozpoznanie flagi, która pojawiła się na Klimczoku, można odbierać jako wynik niewiedzy, ale także jako jeden z przejawów niepamięci – zapomnienia. Warto zaznaczyć, że wspomniany szczyt znajduje się prawie w całości w granicach Bielska-Białej, a więc miasta postrzeganego jako nieformalna stolica Podbeskidzia – to jest obszar, który nie ma sprecyzowanych granic. Ten nieoficjalny termin odnosi się do obszaru leżącego u podnóża Beskidu Żywieckiego i Śląskiego. Użycie terminu Podbeskidzie w znaczeniu opisowo-topograficznym można odnaleźć w opracowaniu Emanuela Grima *Baśnie z Podbeskidzia Śląskiego* (1929) oraz u Witolda Mileskiego w recenzji książki Józefa Putka *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie*, która ukazała się w czasopiśmie „Wierchy” (1937) (Studnicki 2015a: 452). Mniej więcej w drugiej połowie XX wieku zaczęto obserwować kształtowanie się poczucia tożsamości/identyfikacji mieszkańców tego obszaru z kategorią Podbeskidzie. Proces ten wydaje się skorelowany między innymi z pojawieniem się na administracyjnej mapie Polski województwa bielskiego (1975–1998) (Studnicki 2015a: 452). Na potrzeby tych rozważań obszar Podbeskidzia zawężony zostanie do Bielska-Białej i kilku sąsiadujących z tą aglomeracją miejscowości (gminami), które leżą w historycznych granicach Małopolski

i Śląska Cieszyńskiego, wchodząc jednocześnie w skład powiatu bielskiego. Warto przypomnieć, że Bielsko-Biała powstała jako jeden byt administracyjny z połączenia śląskiego Bielska i małopolskiej Białej Krakowskiej w 1951 roku.

W uproszczeniu można powiedzieć, że od czasów średniowiecza do powstania w 1950 roku województwa katowickiego rzeka Biała, oddzielająca Bielsko od Białej, stanowiła granicę między Śląskiem a Małopolską (do czasu rozbiorów była to również granica między Koroną Czeską – stanowiącą część cesarstwa austriackiego, i Rzeczpospolitą; innym dyskutowanym zagadnieniem jest kwestia, jak zaklasyfikować ziemie dawnego Księstwa Oświęcimskiego, które po wyodrębnieniu się Księstwa Cieszyńskiego sąsiadowało z nim wzdłuż rzeki Białej). Pojawienie się tej i kolejnych reform administracyjnych można traktować jako wprowadzanie nowego oficjalnego porządku (ładu), który zastępował lub unieważniał wcześniejszy wielowiekowy podział (granice), skazując go „na zapomnienie”. Z pewnością przemiany te były wspomagane również przez wydarzenia, procesy i decyzje polityczne, będące konsekwencją II wojny światowej, które doprowadziły do przemian demograficznych i wpłynęły na narodowościowy pejzaż tego obszaru. Warto przypomnieć, że spis ludności z 1931 roku wskazywał, że w miejskim powiecie bielskim na 22 332 mieszkańców Polacy stanowili 43,3%, Niemcy 45,7%, a Żydzi nieco ponad 1%, przy czym na poziomie ziemskiego powiatu bielskiego odsetek ten prezentował się nieco inaczej: Polacy stanowili 85%, Niemcy 14%, Żydzi 1%. Po przyłączeniu do Bielska gminy Aleksandrowice w 1938 roku miasto liczyło 25 391 osób, z czego językiem polskim posługiwało się 43,7%, niemieckim 46,5%, jidisz 9,8% (głównie Żydzi pochodzący z Galicji) jego mieszkańców (Nowak 2015: 74–75).

Okres okupacji niemieckiej spowodował, że z obszaru miasta oraz jego okolic zniknęła społeczność żydowska. W okresie powojennym, 27 lipca 1946 roku, rozpoczęła się akcja wysiedleńcza ludności niemieckiej, jednak jej część uciekła jeszcze w 1945 roku wraz z wycofującym się Wehrmachtem. Jednocześnie rozpoczęła się akcja osadnicza polegająca na sprowadzaniu ludności polskiej z dawnych terenów Rzeczypospolitej, które zostały wcielone do ZSRR oraz innych części Polski (np. z innych części Małopolski). O skali zmian demograficznych i narodowościowych w tym czasie świadczą dane, które wskazują, że w 1947 roku 20% mieszkańców Bielska stanowiła ludność tam urodzona (Nowak 2015: 42). Taki stan rzeczy powodował, że znacznie zmniejszyła się liczba osób potencjalnie mogących być krzewicielami pamięci o związkach Bielska z Księstwem Cieszyńskim. W kolejnych dekadach zastępowała ją ludność, która wraz z rozwojem bielskiego ośrodka przemysłowego skupiała się na poszukiwaniu w tym miejscu swoich szans życiowych i nie przejawiała powszechnie zainteresowania historią miejsca, w którym rozpoczynała nowy etap życia. Warto też pamiętać, że władze PRL niezbyt przychylnie patrzyły na wszelkie wspomnienia oraz ślady przypominające wprost o dawnych mieszkańcach i wielokulturowym charakterze Bielska i okolic, ponieważ nie pasowały one do propagowanej koncepcji polskiego społeczeństwa

socjalistycznego. Jak wspomniano, nową tożsamość miejsca i jego mieszkańców zapewne wspierały decyzje administracyjne, których najbardziej widocznym przejawem było powołanie do życia województwa bielskiego oraz promowana koncepcja Podbeskidzia na łamach ówczesnej prasy (np. „Trybuny Robotniczej”) w okresie kiedy na czele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stał Edward Gierek. Nie bez znaczenia było także powołanie Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” (1980) czy Towarzystwa Sportowego Podbeskidzie Bielsko-Biała (1997) (por. Smolorz 2009; Broda 2012). W tym miejscu sprawą otwartą pozostaje, do jakiego stopnia wspomniane instytucje sprzyjały upowszechnianiu się tożsamości Podbeskidzia, a do jakiego ją wyrażały.

Przedstawione w skrócie i uproszczeniu procesy mogą po części tłumaczyć reakcję zdziwienia oraz oburzenie niektórych mieszkańców Bielska-Białej i jego okolic w sytuacji, kiedy pojawiła się flaga Księstwa Cieszyńskiego. Można je postrzegać jako czynniki wzmacniające nową tożsamość, która skorelowana jest z procesem zapominania. Proces ten z kolei, posługując się terminologią Adelaide Assmann (2008: 75), miał zarówno charakter aktywny, oparty na działaniu celowym, związanym z niszczeniem materialnych nośników pamięci, wprowadzaniem cenzury lub tabu, jak i bierny bądź pasywny, związany z działaniami niezamierzonymi, jak choćby utrata, zaniedbanie czy pominięcie. Przypomnienie „zapomnianego” lub „wypartego” przez jednych może budzić konsternację, niezadowolenie czy sprzeciw u drugich, szczególnie jeśli „niepamiętane” zakłóca im obraz „samyh siebie” lub może podważać ich tożsamość oraz prawo do niej. Niewątpliwie inicjatywa Fundacji Volens, co sygnalizowano, była częścią praktyki wymierzonej w odczuwany przez inicjatorów rekonstrukcji flagi proces zapominania dziejów Śląska Cieszyńskiego oraz zanikania jego specyfiki. To także reakcja na proces, w którym śląskocieszyńska tożsamość coraz częściej ogranicza się do obecnego powiatu cieszyńskiego, „wysp polskości na Zaolziu” czy fragmentów obszaru usytuowanego w zachodniej części powiatu bielskiego, na co zwracała kilka lat wcześniej uwagę jedna z osób wspierających omawianą inicjatywę (Morys-Twarowski 2014: 31–32).

## Obrona i głosy z Zaolzia

Z chwilą gdy inicjatorzy rekonstrukcji flagi zetknęli się z zarzutami, że są przybudówką Ruchu Autonomii Śląskiej wspierającą nastroje separatystyczne, podjęli się działań mających unieważnić stawiane im zarzuty. Kiedy społeczność lokalna zainteresowała się tematem i podzieliła się na zwolenników i przeciwników flagi, inicjatorzy przedsięwzięcia zaczęli się tłumaczyć, prezentując swoje argumenty:

Flaga nie ma żadnego związku z RAŚ. Nie jest nawet flagą Śląska, bowiem od niej odróżnia ją kształt, a przede wszystkim korona na głowie orła. Orzeł śląski jest orłem ziemskim, toteż korony nie posiada. [...] Flaga jest jedynie nawiązaniem do kilkusetletniej historii regionu, którego częścią było i jest Bielsko. Miasto od 1290 roku było integralną częścią Księstwa Cieszyńskiego

rządzonego przez Piastów cieszyńskich. [...] Flaga na szczycie Klimczoka nie tworzy „kłamliwego obrazu rzeczywistości”, bowiem Klimczok leży w historycznych granicach dawnego Księstwa Cieszyńskiego, a sama flaga odtworzona została wyłącznie w celach turystycznych, gdzie jest elementem mającym na celu zjednoczenie dawnych ziem księstwa pod jedną, unikatową marką, jakim było wielokulturowe Księstwo Cieszyńskie (*Flaga z logo...*).

W celu rozładowania napięcia włączył się dyskusję przywoływany już historyk Morys-Twarowski, który na łamach „Głosu Ludu” stwierdził:

[...] obok tożsamości państwowej funkcjonuje tożsamość regionalna. [...] Związek uczuciowy mieszkańców z ich małą ojczyzną istnieje zresztą w wielu miejscach (...). Śląsk nie jest w tym względzie wyjątkowy, raczej typowy. [...] Obawy, że obok tożsamości państwowej wyrośnie u nas tożsamość regionalna są więc strachem osób, które nie wiedzą, że tożsamość regionalna istnieje obok tożsamości państwowej i była ona silna już w czasach [Pawła] Stalmacha [1824–1891] i [Józefa] Londzina [1862–1929] [obie postacie reprezentowały polski ruch narodowy na Śląsku Cieszyńskim – przyp. G.S.].

[...] Z faktu, że promuje się góralszczyznę, nie wyciągamy przecież wniosku, że ktoś chce oderwać Podhale od Polski. Ideę flagi i orła cieszyńskiego sprowadzono do absurdu. Kierując się taką logiką, także Książnicy Cieszyńskiej można zarzucić, iż nie dość, że do swych zbiorów włączyła pseudonaukową biografię Józefa Koźdonia, to jeszcze eksponowała ją wśród swych nowości [...].

Trudno jednak promować jakąś ideę, nie zakładając wystąpienia wariantów skrajnych. [...] pielęgnując patriotyzm i miłość do ojczyzny, również ryzykujemy, że ktoś odczyta te pojęcia opacznie. Podobnie więc, jak patriotyzm ma swoją ciemną stronę w postaci ksenofobii czy skrajnego nacjonalizmu, tak idee regionalistyczne mogą nieść podobne zagrożenia. [...].

[...] wszyscy chcą zawłaszczyć historię naszego regionu. RAŚ chce ją wcielić w narrację górnośląską, Bielsko-Biała chce z nas zrobić Podbeskidzie, także Morawianie starają się zacierać dawne granice. I stąd [...] potrzeba przywrócenia pamięci o Księstwie Cieszyńskim, zwłaszcza że istnieje możliwość powiązania naszej, cieszyńskiej narracji z narracją narodową. Jeżeli jednak sami zrezygnujemy z przypomnienia o naszej specyficznej historii, różnej od tej, jaka była doświadczeniem większości ziem polskich, stracimy coś wartościowego. [...] [W] polskich podręcznikach [...] nie ma praktycznie nic o Księstwie Cieszyńskim. Polska historia opowiada wyłącznie o dziejach pierwszej Rzeczypospolitej, pomijając Pomorze i Śląsk. Moim zdaniem [...] najlepszym sposobem prowadzenia polskiej polityki historycznej byłoby zastąpienie agresywnego podejścia do wszelkich przejawów tożsamości regionalnej z przemyślanym zaprezentowaniem dziejów wszystkich tych ziem [...] (Morys-Twarowski, Koźdoń 2016: 4).

Przytoczona wypowiedź wyraża chęć ucieczki od upolitycznienia sprawy, ale także podkreśla śląsko-cieszyńską odrębność i tożsamość, z jednej strony możliwą do pogodzenia z tożsamością narodową, z drugiej – zagrożoną przez inne tożsamości o wymiarze regionalnym, na przykład morawską, górnośląską (związaną ze Śląskiem pruskim) czy podbeskidzką. Oczywiście pojawia się sygnalizowana wcześniej propozycja rozwiązania nieporozumień związanych z rekonstrukcją flagi Księstwa Cieszyńskiego i przypomnianiem dziejów oraz kultury/tradycji Śląska Cieszyńskiego. Ma być nią polityka historyczna na poziomie ogólnopolskim, jak również regionalnym, realizowana na poziomie edukacyj-

nym. W podobnym tonie utrzymane są słowa prowadzącego blog „Principatus Teschinensis”: „Sytuacja ta pokazuje, jak istotna jest w naszym regionie edukacja regionalna i jak ważne są wszelkie inicjatywy wspierające tę edukację” (*Flagę z logo...*).

Wyrazem powyższych postulatów miały być organizowane przez Fundację Volens spotkania i dyskusje wokół zrekonstruowanej flagi dawnego księstwa. Były one okazją do odparcia słów krytyki, ale także przedsięwzięciem mieszczącym się w kategorii *public relations* (dbałości o stworzenie dobrego wizerunku samej inicjatywy) oraz wyrazem postawy zmierzającej do wykorzystania przeszłości i specyfiki Śląska Cieszyńskiego jako zasobu przydatnego w obszarze działań tworzących zręby polityki tożsamości oraz przynoszących profity w zakresie turystyki. Na przykład 24 marca 2017 roku miała miejsce druga promocja flagi Księstwa Cieszyńskiego, o charakterze bardziej otwartym i uroczystym, która odbyła się w Cieszyńskim Ośrodku Kultury „Dom Narodowy”. Wydarzeniu towarzyszyła dyskusja prowadzona przez Morysa-Twarowskiego, w której brali udział Leszek Lipsa, Paweł Cywiński oraz Alfred Znamierowski. Pierwsza z wymienionych osób jest cieszyńskim przewodnikiem turystycznym, współzałożycielem nieistniejącego dziś Bractwa Księstwa Cieszyńskiego oraz jednym z inicjatorów powstania owalnej nalepki przedstawiającej złotego orła w koronie na błękitnym polu z biegnącymi wokół niego słowami: „Księstwo Cieszyńskie / Jo je stela” („stela” w gwarze cieszyńskiej znaczy „być stąd”). Drugi z prelegentów jest badaczem turystyki związanym z Wydziałem Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego (jot-Drużycki 2017b: 5; *Oficjalna prezentacja...*). Dyskusja miała niejako wyjaśnić kontekst powstania flagi, a tym samym ukierunkować zgodnie z intencjami „rekonstruktorów” dyskurs towarzyszący jej pojawieniu się.

W tę samą kategorię działań wpisuje się wywiad z Alfredem Znamierowskim, który ukazał się w lokalnej prasie krótko przed promocyjnym spotkaniem. Podkreślono w nim, że nie stworzono symbolu, ale raczej go przywrócono; że symbol ten jest czymś wspólnym dla mieszkańców regionu przedzielonego granicą państwową, oraz że jest to jeden z najstarszych herbów w tej części Europy:

Najwcześniejszy orzeł, złoty orzeł w błękitnym polu, czyli herb Księstwa Cieszyńskiego, to *de facto* herb Księstwa Opolskiego, którego najstarszy znany wizerunek widnieje na pieczęci z 1222 roku używanej przez Kazimierza I opolskiego, dziadka Mieszka I cieszyńskiego. Potem książę opolski Jan II Dobry ukoronował orła i w ślad za nim również władcy Księstwa Cieszyńskiego nałożyli na jego głowę koronę (jot-Drużycki, Znamierowski 2017: 4).

W tym samym wywiadzie dodano również, że wspomniany piastowski orzeł jest starszy o 73 lata od pierwszego znanego herbu państwa polskiego (jot-Drużycki, Znamierowski 2017: 4). W innym wywiadzie Znamierowski tłumaczył, czym różni się zrekonstruowana przez niego flaga Księstwa Cieszyńskiego od flagi powiatu cieszyńskiego, województwa śląskiego czy chorągwi wojskowej księcia Adama Waćława z 1605 roku. Nie omieszkał dodać, że uczynił to dla „promocji tego regionu”, z którym jako przybysz z Warszawy związał się kilka lat wcześniej:

[...] podoba mi się to, co znalazłem na Śląsku Cieszyńskim. Ludzie, język, staropolski język, który dzisiaj jest gwarą. A trzeba pamiętać, że na tej ziemi praktycznie przez siedem wieków Polacy żyli pod obcym panowaniem. Pod obcym w sensie językowym. Ale język zachowali. Poza tym ludzie są tutaj trochę inni niż na Morawach czy na Śląsku Górnym, czy generalnie w Polsce. Największym plusem reaktywacji flagi jest to, że jest to jakby powrót do tego, co było, do Księstwa Cieszyńskiego nie przedzielonego linią graniczną. Zarówno Polacy tutaj, Polacy na Zaolziu, jak i Czesi na Zaolziu, a przynajmniej część Czechów, ma poczucie pewnej tożsamości z Księstwem. I nie ma to nic wspólnego z jakimś separatyzmem – to po prostu jest mała ojczyzna (wien, Znamierowski 2017).

Inicjatorzy rekonstrukcji flagi Księstwa Cieszyńskiego, chcąc uniknąć zarzutów o separatyzm, prezentują pomysł marki regionalnej w relacji do „małej ojczyzny”. Tworzą jednocześnie narrację, która wykorzystuje wydarzenia i postacie, wpisujące się w ramy polskiego dyskursu o regionie (jednocześnie go współtworzą). Nie tylko sposób przedstawiania przeszłości ma legitymizować inicjatywę, ale czyni to także wybór miejsca, w którym zorganizowano promocję i debatę wokół flagi. Budynek COK „Dom Narodowy” ma znaczenie symboliczne, ponieważ w pierwszych dekadach XX wieku pełnił on funkcję „domu polskiego”, w którym znalazły swoje miejsce liczne polskie organizacje społeczno-kulturalne. To w nim toczyło się polskie życie kulturalne, a 19 października 1918 roku stał się siedzibą polskiej Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego.

Warto odnotować, że do inicjatywy Fundacji Volens nie odniosła się strona czeska – artykuły prasowe ograniczyły się tylko do krótkiej wzmianki, że została zrekonstruowana flaga Księstwa Cieszyńskiego. Sprawa jednak była komentowana na łamach czasopism i w portalach informacyjnych mniejszości polskiej w Republice Czeskiej, takich jak „Głos Ludu” czy Miesięcznik Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej „Zwrot”. Temat okazał się zatem ważny dla kurczącej się z każdym rokiem polskiej diaspory, a przynajmniej dla kilku osób poczuwających się do jej reprezentowania. Wynikać to może z faktu, że treści, które przywołuje flaga, wiążą się z takimi kategoriami jak „polskość” czy „bycie stela/tu stela” (można też spotkać się terminem „tustelanizm”, który dla niektórych reprezentantów mniejszości polskiej na Zaolziu ma wydźwięk pejoratywny, ponieważ ich zdaniem budowanie tożsamości wokół regionu może odciągać lub spychać na dalszy plan identyfikację z narodem, wspierając procesy asymilacyjne Polaków w Republice Czeskiej (zob. Szymeczek 2011; jot-Drużycki 2014: 56), pozostających w relacji (opozycji) do tego, co „czeskie”, oraz do procesów asymilacyjnych (zob. Szymeczek 2011: 88; Studnicki 2015a: 359–360). Dodatkowo – w wielkim uproszczeniu – flaga łączy się z księżęcą dynastią Piastów cieszyńskich (spokrewnionych z dynastią średniowiecznych władców Polski), która stanowi jeden z elementów pamięci społecznej mniejszości polskiej, odsyłający do wielowiekowych związków Księstwa/Śląska Cieszyńskiego z państwem polskim. Odzwierciedlają to poniekąd wypowiedzi kilku reprezentantów mniejszości polskiej. Flaga Księstwa Cieszyńskiego jest dla nich potencjalnym symbolem mogącym łączyć Zaolzie z obszarem po drugiej stronie granicy, dostrzegają



oni jednak pewne związane z tym niebezpieczeństwa. Na przykład Zygmunt Rakowski zwrócił uwagę na potrzebę symbolu uwzględniającego tysiącletnią historię regionu, który w ciągu ostatnich 100 lat bardzo mocno został doświadczony wojnami, konfliktami oraz sporami na tle narodowościowymi – „to [flaga – G.S.] jest jeden z wielkich elementów łańcuszka, który może emocjonalnie połączyć te dwie tak strasznie rozdzielone strony” (za: jot-Drużycki 2017b: 5). W innej wypowiedzi przywołuje kategorię „etosu Księstwa Cieszyńskiego”, który – z perspektywy mniejszości polskiej na Zaolziu – jest realizowany przez pielęgnowanie „cieszyńskiego języka” i „korzeni polskich” wraz z „różnymi naleciałościami”, ale także łączy się, na skutek skomplikowanych dziejów regionu, z dowartościowaniem wielokulturowości. Jego zdaniem regionalizm może i powinien łączyć się z identyfikacją narodową, chroniąc tę drugą przed niebezpieczeństwem zamykania się na wewnętrzną różnorodność. Zaznacza jednocześnie, że kurczowe trzymanie się regionalizmu może prowadzić do zaściankowości (Rakowski 2017: 3). W podobnym charakterze utrzymana jest wypowiedź wiceprezesa Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, Józefa Szymeczka. Przyznaje on, że regionalizm może budzić „pewne obawy u niektórych ludzi”, lecz jeśli „założymy, że Śląsk Cieszyński jest regionem polskiej kultury, to nie mam tu żadnych zastrzeżeń do flagi, która może pomóc w jeszcze większej promocji regionu” (jot-Drużycki 2017b: 5). Jak widać, dla reprezentantów mniejszości polskiej kwestie regionalizmu są o tyle ważne, o ile w jego obrębie przywoływana przeszłość Śląska Cieszyńskiego uwzględnia polską perspektywę, zdolną uwzględnić pamięć o polskim charakterze Zaolzia oraz wytwarzać więź i tożsamość z Macierzą.

## Podsumowanie

Niniejszy artykuł stanowi studium przypadku, w którego centrum znalazła się flaga mająca być elementem marki turystycznej Śląska Cieszyńskiego. Miała przywoływać urastający do rangi mitu okres Księstwa Cieszyńskiego, symbolizujący jedność regionu, który obecnie podzielony jest granicą polsko-czeską. Jednak różne wspólnoty pamięci, pozostające w relacji z konstruowanymi bądź przyjmowanymi – w wymiarze politycznym, wyznaniowym czy kulturowym – tożsamościami (Assmann 2008: 55–56), odmiennie go zinterpretowały, co spowodowało zarówno głosy aprobaty, jak i sprzeciwu wobec przedsięwzięcia Fundacji Volens. Oczywiście nie można wykluczać innych, bardziej prozaicznych przyczyn wyrażanej dezaprobaty. Przytoczone fragmenty dyskusji ukazują, że każda tego typu inicjatywa jest oceniana, porównywana i odnoszona do innych wcześniejszych działań czy wypowiedzi aktorów podejmujących praktyki upamiętniania, a więc nie jest zawieszona w próżni ani obojętna. W artykule przedstawiono przeszłość jako zasób bądź tworzywo, które może być użyte do realizacji celów zarówno w obszarze polityki tożsamości, jak i ekonomii czy turystyki. Jednocześnie wska-

zano na potencjalne napięcie między lokalnymi politykami pamięci, ale także tymi, których źródłem są ośrodki centralne rozumiane w wymiarze narodowym, państwowym lub też ponadnarodowym.

## Bibliografia

Assmann A.

2014 *Kanon i archiwum* w: A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, przeł. K. Sidowska, red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa, s. 74–88.

Assmann J.

2008 *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość cywilizacji starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, red. R. Traba, Warszawa.

Blokesz-Bacza H.

2011 *Strumień zmodyfikował herb. Teraz jest bardziej historyczny?*, <http://gazetacodzienna.pl/article/wydarzenia/strumien-zmodyfikowal-herb-teraz-jest-bardziej-historyczny> (dostęp: 23.01.2022).

Borák M., Gawrecki D. (red.)

1992 *Zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego*, przeł. A.M. Rusnok, M. Balowski, Ostrawa-Praga.

Broda S.

2012 *Fenomen tożsamości Bielska-Białej*, „Kalendarz Beskidzki 2013”, Bielsko-Biała, s. 198–205.

Flaga Księstwa Cieszyńskiego,

<https://fundacijvolens.pl/Flaga-Ksiestwa-Cieszynskiego> (dostęp: 23.01.2022).

*Flagę z logo Bielska-Białej na szczycie Klimczoka zastąpiono herbem Śląska – foto*, <https://bielsko.biala.pl/aktualnosci/42240/flage-z-logo-bielska-bialej-na-szcycie-klimczoka-zastapiono-herbem-slaska-foto> (dostęp: 23.01.2022).

Foucault M.

2002 *Porządek dyskursu*, przeł. M. Kozłowski, Gdańsk.

Forecki P.

2014 *Konflikt pamięci* w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Warszawa, s. 193–195.

*Fundacja Volens*, <https://fundacijvolens.pl> (dostęp: 23.01.2022).

jot-Drużycki J. (jot, ŷ)

2014 *Hospicjum Zaolzie*, Wędrynia.

2017a *Kogo mierzi Księstwo Cieszyńskie. W poszukiwaniu istoty bycia „stela”*, <https://plus.dziennikzachodni.pl/kogo-mierzi-ksiestwo-cieszynskie-w-poszukiwaniu-istoty-bycia-stela/ar/11816984> (dostęp: 23.01.2022).

2017b *Księstwo Cieszyńskie – lokalna duma i marka regionalna*, „Głos Ludu”, nr 37, s. 5.

2019 *Zmarł Alfred Znamierowski – pogrzeb 14 listopada*, <https://wiadomosci.ox.pl/zmarl-alfred-znamierowski-pogrzeb-14-listopada,60602> (dostęp: 23.01.2022).

jot-Drużycki J. (jot), Znamierowski A.

2017 *Cieszyński orzeł sam jest chwałą*, „Głos Ludu”, nr 35, s. 4.

Kajfosz J.

2021 *Euroentuzjastyczni demarkatorzy, czyli o najnowszych strategiach politycznego kształtowania pamięci o Śląsku Cieszyńskim* w: *Lokalne polityki pamięci w mieście po-*

- dzielonym granicą państwową. Cieszyn – Těšín – Teschen*, red. R. Zenderowski, Warszawa, s. 75–87.
- Kiereś M.  
2007 *Doroczna obrzędowość w społecznościach zróżnicowanych religijnie na pograniczu polsko-czesko-słowackim*, Cieszyn.
- Koźdoń W.  
2016 *Nasz orzeł jest biały czy złoty?*, „Głos Ludu”, nr 138, s. 5.
- Krtička L., Nowak K., Siwek T.  
2015 *Przemiany administracyjno-prawne i stosunki narodowościowe w: Śląsk Cieszyński w latach 1945–2015*, red. K. Nowak, Cieszyn, s. 253–259.
- Miklasz A.  
2017 *Czy Księstwo Cieszyńskie jest nam potrzebne?*, <https://tramwajcieszynski.pl/czy-ksiestwo-cieszynskie-jest-nam-potrzebne/> (dostęp: 23.01.2022).
- Morys-Twarowski M.  
2014 *Historia, ikony i pierwiastek multi-kulti w: Rozmowy o Śląsku Cieszyńskim*, red. A. Drobik, Ustroń, s. 31–43.
- Morys-Twarowski M., Koźdoń W.  
2016 *Księstwo Cieszyńskie ma przyszłość*, „Głos Ludu”, nr 143, s. 4.
- Nowak K.  
2010 *Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego i Wydział Gminny Cieszyna w: Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, t. 3, red. I. Panic, Cieszyn, s. 228–238.  
2015 *Przemiany administracyjno-prawne i stosunki narodowościowe w: Śląsk Cieszyński w latach 1918–1945*, red. K. Nowak, Katowice, s. 19–76.
- Nijakowski L.M.  
2008 *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa.
- OX.pl [portal Śląska Cieszyńskiego]  
2016 *Zrekonstruowali flagę Księstwa*, <https://wiadomosci.ox.pl/zrekonstruowali-flage-ksiestwa,35314> (dostęp: 23.01.2022).
- Pawlik P.  
2016 *Flaga Księstwa Cieszyńskiego budzi kontrowersje*, <https://wiadomosci.onet.pl/slask/flaga-ksiestwa-cieszynskiego-budzi-kontrowersje/4ngpr6m> (dostęp: 23.01.2022).
- Rakowski Z.  
2017 *Etos Księstwa Cieszyńskiego a Zaolzie*, „Głos Ludu”, nr 6, s. 3.
- Skoczylas Ł.  
2015 *Lokalne polityki pamięci*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 4, s. 247–261.
- Smolorz M.  
*Podbeskidzie nie chce Śląska*, <https://www.gazetacodzienna.pl/node/87839> (dostęp: 23.01.2022).
- Studnicki G.,  
2015a *Śląsk Cieszyński. Obrazy przeszłości a tożsamość miejsc i ludzi*, Katowice.  
2015b *Konflikt o konflikt... czyli o sporze wokół upamiętnienia generała Josefa Šnejdárka w: Zatargi, waśnie, konflikty w perspektywie historycznej i kulturowej*, red. K. Łeńska-Bąk, „Stromata Anthropologica”, t. 10, Opole, s. 81–102.
- Szczotka H.  
2022 *Są wyniki Spisu Ludności w 2021 – Polaków znowu ubyło*, <https://zwrot.cz/2022/01/sa-wyniki-spisu-ludnosci-2021-polakow-znowu-ubylo/> (dostęp: 23.01.2022).

Szelong K.

2016 *Księstwo Cieszyńskie – 98 lat pod zaborem*, „Głos Ludu”, nr 140, s. 3.

Szymeczek J.

2011 *Między polskością a tustelanizmem. Momenty przełomowe w historii i ich wpływ na kształtowanie się tożsamości zaolziańskich Polaków w: Polacy poza granicami kraju u progu XXI wieku. Różne oblicza polskiej tożsamości*, red. M. Michalska, Wrocław, s. 87–94.

Tyrna B. (indi)

2017 *Ostatnie prawdziwe księstwo Europy Środkowej*, <https://wiadomosci.ox.pl/ostatnie-prawdziwe-ksiestwo-europy-srodkowej,%2036726> (dostęp: 23.02.2022).

White H.

2005 *Pisać historię, z którą można żyć*, przeł. S. Sierakowski, „Krytyka Polityczna”, nr 7–8, s. 227–233.

wien, Znamierowski A.

2017 *Flaga księstwa cieszyńskiego łączy przez Olzę*, <https://wiadomosci.ox.pl/znamierowski-flaga-ksiestwa-cieszynskiego-laczy-przez-olze,36677> (dostęp: 23.01.2022).

Zenderowski R.,

2021 „*Nikdo nic neví*”, czyli krótka historia czeskocieszyńskiego słupa granicznego, „Wschodnioznawstwo”, t. 15, s. 113–137.

*Zamiana flagi wywołała burzę. Klimczok na granicy Śląska i Małopolski*, <https://biel-sko.biala.pl/aktualnosci/42258/zamiana-flagi-wywolala-burze-klimczok-na-granicy-slaska-i-malopolski> (dostęp: 23.01.2022).

Żagan W.

2016a *Dlaczego hańbimy własną przeszłość i przekręcamy historię?*, <http://www.principatusteschinensis.pl/2016/10/dlaczego-hanbimy-wasna-przeszosc-i.html> (dostęp: 23.01.2022).

2016b *Księstwo Cieszyńskie, czyli „zapomniana” ojczyzna*, <http://www.principatusteschinensis.pl/2016/10/ksiestwo-cieszynskie-czyli-zapomniana.html> (dostęp: 23.01.2022).

## Materiały ilustracyjne

MC/H/00463, <http://www.katalog.muzeumcieszyn.pl/cart/NDAzMDA=> (dostęp: 23.01.2022).

*Oficjalna prezentacja flagi Księstwa Cieszyńskiego*, <https://telewizja.ox.pl/oficjalna-prezentacja-flagi-ksiestwa-cieszynskiego,36713> (dostęp: 23.01.2022).